



Wielkopostne Rekolekcje ze Słowem Bożym

I tydzień: 27 lutego - 3 marca **2012**

Poniedziałek, 27 lutego

- Odszukaj w Piśmie św.: Ewangelia św. Mateusza, rozdział 6, wersety od 1 do 4. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.

Mądrość Boża przejawia się w nakazie bycia miłosiernym. Ten, kto czyni miłosierdzie, staje się jako Ten, kto jest jego głównym Dawcą - Bóg pełen Miłosierdzia. Ten, kto pełni czyny miłosierdzia, toruje sobie prostą drogę do Nieba. Kto jest miłosierny zbiera sobie zasługi w Niebie. Znaczenie czynów miłosiernych jest bardzo głębokie. Czyn miłosierny prócz dobra, które niesie osobie obdarowanej, jest również miłosierdziem wobec własnej duszy. O tym aspekcie mówi się niewiele albo zupełnie się nie mówi. Otóż serce człowieka, który daje, dzieli się, wychodzi poza obręb własnego „ja”. Jest to w pewnym sensie rezygnacja z siebie w jakimś wymiarze dla dobra drugiej osoby.

Kto daje jałmużnę, winien to czynić z największą dyskrecją, w pełnym zatroskaniu jedynie o to, by sprawiając ulgę bliźniemu czynić to bez żadnego rozgłosu. Wartość jałmużny ma bowiem ocenić Bóg, a nie ludzie. Nie trzeba Bogu przypominać tego, co się komu dało. Tak bowiem postępował ów faryzeusz z przypowieści, wliczając Bogu swoje rzekomo dobre uczynki. Powiedział o nim Chrystus, że nie odszedł do domu usprawiedliwiony.

Wtorek, 28 lutego

- *Odszukaj w Piśmie św.: Ewangelia św. Mateusza, rozdział 6, wersety od 16 do 18. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ Modlitwą.*

Po jałmużnie kolejnym dobrym uczynkiem chrześcijańskim jest post. Poszcząc zwykło się dawać wyraz smutkowi i pokucie, która miała na celu ugodzenie Bożego gniewu. W praktyce postu trzeba się troszczyć o pełną czystość intencji. Nie należy z siebie robić męczennika w oczach innych ludzi. Nie należy przybierać wyglądu ponurego, aby pokazać ludziom, że się pości. Przeciwnie, nasza powierzchowność nie powinna ogłaszać ludziom tego, że pościmy. Kiedy bowiem bardzo staramy się o to, by o naszych dobrych uczynkach wiedzieli ludzie, wtedy nie chce o nich wiedzieć Bóg. Jest to pouczenie, że ośrodkiem wszystkich ascetycznych zabiegów może być tylko Pan Bóg, nigdy zaś człowiek ze swym własnym „ja”.

Środa, 29 lutego

- *Odszukaj w Piśmie św.: Ewangelia św. Mateusza, rozdział 6, wersety od 5 do 8. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

Chrystus nie potępia modlitwy zbiorowej i wszelkiego kultu publicznego przekładając nad nie pobożność prywatną. Nie chodzi o miejsce i o otoczenie. Można być pyszałkiem i zarozumialcem modląc się w skrytości, ale można też zajmować się jedynie Bogiem będąc w tłumie ludzi i stanowić przedmiot zainteresowania wszystkich. Chodzi o postawę duchową, która ma się wyrażać w wyłącznej trosce o chwałę Bożą.

To postawa decyduje o wartości modlitwy, a nie miejsce w którym się modlimy ani ilość wypowiedzianych słów. To pogaanie byli przekonani, że im bardziej będą gadatliwi na modlitwie, tym okaże się ona skuteczniejsza. Nie tak mają modlić się chrześci-

janie. Bóg, który jest ich dobrym Ojcem, wie czego im potrzeba. Nie wynika jednak z tego, że modlitwa jest w ogóle zbyteczna. Powinniśmy przedstawiać Bogu nasze potrzeby, ale prosto, zwyczajnie bez pokładania specjalnej ufności w samych słowach modlitwy.

Czwartek, 1 marca

– *Odszukaj w Piśmie św.: Ewangelia św. Mateusza, rozdział 7, wersety od 7 do 12. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

Jezus składa mi wyraźną obietnicę – wspólna modlitwa ma wielką moc. Czy i jak często modłę się wraz z innymi, w rodzinie, we wspólnocie? Czy nie wstydzę się innych prosić o modlitwę? „Szukajcie... kołaczcie...” Jezus nalega, prosi mnie o wierną i wytrwałą modlitwę. Co mogę powiedzieć teraz Jezusowi na temat mojej wierności, regularności w codziennej modlitwie? Co mi przeszkadza w modlitwie i powoduje, że czasem ją skracam czy nawet opuszczam?

„Ojciec da dobre dary tym, którzy Go proszą”. Jaki obraz Boga jako Ojca noszę w swoim sercu? Bóg jest pełen dobroci i wyrozumiałości do mnie. Jest najlepszym Ojcem. Kto w moim życiu przekazał mi taki obraz Boga i był dla mnie dobry, wyrozumiały, miłosierny? Podziękuję Bogu za te osoby. To sam Bóg do mnie przychodzi przez dobro człowieka.

Piątek, 2 marca

- *Odszukaj w Piśmie św.: Ewangelia św. Mateusza, rozdział 5, wersety od 20 do 26. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

„Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa...” Nie wystarczy, że jestem sprawiedliwy i robię to co powinienem czynić. Jezus oczekuje ode mnie większej sprawiedliwości czyli dobroci

większej od tego co muszę zrobić. Czy potrafię czynić dobro bezinteresownie, wykraczając ponad to co muszę - w małżeństwie, w rodzinie, we wspólnocie, w pracy, w szkole, na studiach – wszędzie tam gdzie jestem.

Zabić można słowem. Zranić można obelgą, przekleństwem. Czy nie chowam w sercu gniewu i złości na jakiegoś człowieka? Pomodłę się za osoby, które zraniłem.

„Jeśli przyniesiesz dar swój przed ołtarz, a tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie...” Przystępując do Eucharystii muszę być w jedności z wszystkimi ludźmi. Czy są w moim życiu osoby z którymi się nie pojednałem? Czy jestem gotów pojednać się z nimi? Nie mogę zwlekać z pojednaniem i mówić sobie, że jeszcze mam czas. Jezus wzywa mnie dziś i teraz do pogodzenia się z osobami z którymi żyję w konflikcie.

Sobota, 3 marca

- *Odszukaj w Piśmie św.: Ewangelia św. Mateusza, rozdział 5, wersety od 43 do 48. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

Boże Słowo wychowuje mnie do miłowania. Ludzka logika sprawia, że często przechowuję w sercu niechęć do miłowania „trudnych” bliźnich. Opowiem Jezusowi o swoich odruchach niechęci i nienawiści do osób, które mnie skrzywdziły. Kim były te osoby w moim życiu? Pomodłę się o serce gotowe do przebaczenia. Bóg naprawdę kocha wszystkich i chce, abym patrzył na innych Jego oczami. Będę żarliwie prosił Boga Ojca, aby zmieniał moje serce i uczył mnie kochać Jego miłością.

Jezus posyła mnie nie tylko do osób mi życzliwych, ale także do tych, od których do tej pory stroniłem. Kto to jest? Oddam te osoby Jezusowi w modlitwie.